

Krzysztof Mesdalski

Imię i Nazwisko radnego

Radny Rady Miejskiej

w Stargardzie Szczecińskim

Prezydent Miasta

Stargard Szczeciński

ZAPYTANIE

Krótkie przedstawienie stanu faktycznego: Drogą mailową skontaktowała się ze mną mieszkanka Stargardu i napisała „ Obecnie jestem studentką 3-go roku w Szczecinie, z dość dużymi osiągnięciami naukowymi jak na mój wiek. Niestety w naszym mieście nie istnieje coś takiego jak stypendia dla wybitnych studentów (czy to ze względu na wysoką średnią, czy prezentowanie miasta na zagranicznych konferencjach itp). Znam osoby, które pomimo tego, że otrzymują np. stypendium artystyczne, faktycznie otrzymywać go nie powinny bo do grania na instrumencie się nie przykładają lub nie mają dużych osiągnięć mimo wszystko jest to niby coś lepszego, niż my studenci kierunków ścisłych, którzy wylewają poty tworząc własne projekty, później prezentując je na konferencjach. O ile dobrze się orientuję, inne miasta (nawet te które, nie mają uczelni, a nasza ma aż dwie - Stargardinum i Szkoła Biznesu, Z tego co wiem stypendia dla wybitnych studentów lub stypendia burmistrza czy prezydenta są praktycznie w każdym mieście lub gminie. Podam kilka przykładowych miast, które bardzo łatwo jest znaleźć w internecie: Szczecin, Gdańsk, Toruń, Olsztyn, Kraków, Poznań, Zielona Góra, Lublin, Szczecinek, Kościerzyna.) mają stypendia dla studentów, a u nas niestety coś takiego nie istnieje. To smutne, ponieważ np. na szczecińskie stypendium załapać się nie mogę, ponieważ nie jestem zameldowana w Szczecinie. Przypadków jak ja - jest wiele. Chciałabym wiedzieć, dlaczego jesteśmy pomijani? Owszem, że Radni mogą powiedzieć "ale oni mają stypendia rektora". Ale np. Ci od stypendiów artystycznych również je mają w Szczecińskiej "akademii sztuki" więc dlaczego mielibyśmy nie mieć i my?

Wynikające z tego tytułu pytanie do Prezydenta Miasta: Mieszkanka piszę dalej: „Dodam, że dla wielu osób, taka możliwość naprawdę ułatwiłaby wiele rzeczy. Obecnie wielu z nas dorabia pracując w pizzeriach, pubach. A zmarnowany czas za marne grosze moglibyśmy przeznaczyć na pomysły na nasze własne "autorskie" projekty, co umożliwiłoby nam szybsze wejście w Polski Naukowy Świat. Mam trochę żal do miasta, że zapomina o aktywnych młodych ludziach, którzy nie są tak alternatywni jak muzycy czy sportowcy. Mam nadzieję, że odpowie Pan na moją wiadomość.” W związku z powyższym proszę o udzielenie odpowiedzi - czy studenci kierunków ścisłych są pomijani i dlaczego?

Stargard Szczeciński, dnia: 18.09.2013.

Krzysztof Mesdalski

Podpis radnego